

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Artura Domańskiego

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2014 roku

sprawy **P. O. (O.)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżonego

i z urzędu

sprawy **K. G.,**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą we Wrześni z dnia 28 maja 2014 roku, sygn. akt VII K 152/14

1. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że w punkcie 1. wyroku:

- oskarżonych P. O. i K. G. uznaje za winnych tego, że w dniu 4 grudnia 2013 roku we W., województwa (...), przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela o wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 990 zł, w wyniku czego powstały łączne straty na kwotę 1040 zł na szkodę M. N., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.,

- z podstawy wymiaru kary za przypisane oskarżonym przestępstwa eliminuje przepis art. 11 § 3 k.k.,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

3. zwalnia oskarżonego P. O. z obowiązku poniesienia kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję, a w zakresie dotyczącym oskarżonego K. G. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

SSO Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

P. O. i K. G. zostali oskarżeni o to, że w dniu 4 grudnia 2013 roku we W., województwa (...), przy ulicy (...), wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 1.000 złotych oraz dokumentów, tj. dowodu osobistego na nazwisko M. N. o nr blankietu (...), prawa jazdy na nazwisko M. N. o nr

blankietu (...), nr dokumentu (...) a nadto 7 sztuk kart bankomatowych do różnych kont w bankach: (...), (...) Bank (...), (...), w wyniku czego powstały łączne straty na kwotę 1050 zł na szkodę M. N.,

tj. o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej, VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą we W. w sprawie o sygn. akt VII K 152/14:

1. oskarżonych P. O. i K. G. uznał za winnych popełnienia zarzucanego im czynu z tą zmianą, iż w opisie czynu przyjął, że wartość portfela wynosiła kwotę 50 złotych a przedmiotem kradzieży były pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 990 złotych, w związku z czym łączna kwota strat wyniosła 1040 złotych tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 i 5 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył:

- na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. oskarżonemu P. O. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,
- na podstawie art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 34 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. oskarżonemu K. G. karę 12 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym,

2. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie kwoty 1040 złotych na rzecz pokrzywdzonego M. N.,

3. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu P. O. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania od dnia 07.12.2013 roku do dnia 08.12.2013 roku,

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu K. G. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności okres zatrzymania w sprawie w dniu 24.12.2013 roku przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm stawkom dziennym grzywny i uznał ją za wykonaną w wymiarze dwóch dni ograniczenia wolności,

5. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz.U. nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm./ zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 1/2 części od każdego z nich, w tym opłaty w kwocie po 180 złotych od każdego z oskarżonych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony P. O., zaskarżając go w całości na swoją korzyść.

W wywiezionej apelacji skarżący podniósł, że nie zgadza się z wyżej opisanym wyrokiem, gdyż jest on niesprawiedliwy dla niego i jego rodziny. Oskarżony stwierdził, że wyraził zgodę na ugodowe zakończenie postępowania mimo, że nie dopuścił się zrzuconego mu przestępstwa, gdyż jest osobą wielokrotnie karaną. P. O. podkreślił, że za błędy młodości, które zrozumiał, poniósł dotkliwą karę przebywając przez wiele lat w jednostkach penitencjarnych. Aktualnie ma wspaniałego syna, którego chce dobrze wychować i ustrzec przed powieleniem swoich błędów oraz ma rodziców w podeszłym wieku, którzy wymagają jego pomocy. Wobec tego przyznał się do popełnienia przestępstwa, w którym nie brał udziału, wybierając w ten sposób mniejsze zło, gdyż wie w jaki sposób wymiar sprawiedliwości traktuje osoby uprzednio karane. Nie chcąc „chodzić po sądach” w sprawie, której „zakończenie każdy zna już z góry” postanowił przyznać się do czynu, którego nie popełnił licząc na wyrozumiałość Sądu i orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co pozwoliłoby mu na zachowanie pracy. Tymczasem Sąd orzekł bezwzględna karę pozbawienia wolności pozbawiając go wszystkiego do czego doszedł w życiu. W tym miejscu oskarżony pyta, czy na tym polega polubowne rozpatrzenie sporu? Odbierając mu wolność i życie wraz z rodziną oraz pozbawiając go pracy Sąd potraktował go jak kolejną „sztukę”, która nikogo nie obchodzi. On podszedł do sprawy polubownie myśląc, że Sąd podejdzie do niej humanitarnie i wyda wyrok skazujący na karę z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby, tak aby on nie stracił tego co ma, do czego doszedł po przemyśleniu dotychczasowego życia, jakie prowadził.

Skarżący stwierdził, że został przez Sąd zmanipulowany po to, aby przyznał się do winy chcąc zburzyć szczęście, które ma na wolności z rodziną tylko z uwagi na jego kryminalną przeszłość, za którą on już zapłacił.

Wobec tego oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o jego zmianę i orzeczenie kary pozbawienia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego P. O. okazała się konieczna i musiała skutkować modyfikacją kwestionowanego wyroku. Nie zmienia to jednak faktu, że argumenty podniesione w skardze okazały się chybione.

Przed odwołaniem się do poszczególnych argumentów podniesionych przez oskarżonego przypomnienia wymaga, iż przedmiotem kontroli instancyjnej jest analiza toku rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził go do przekonania o winie bądź niewinności oskarżonego. Skoro skarżący je podważa, to konieczne jest bądź to wykazanie słuszności podniesionych przez niego argumentów, bądź też wykazanie sądowi a quo, że nie ma racji i dlatego. Uczynić to można tylko przez konkretną argumentację, z przywołaniem – w zależności od zaistniałej sytuacji – określonych dowodów przeprowadzonych w danej sprawie, poglądów prawnych albo argumentów powołujących się na racje natury logicznej (por. m.in.: wyrok SN z dnia 1 marca 2007 roku, WA 8/07, Lex nr 446355, wyrok SN z dnia 3 kwietnia 2007 roku, II KK 81/06, Lex nr 448000).

Wbrew twierdzeniom oskarżonego P. O., podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu Rejonowego, który doprowadził Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oskarżony dopuścił się przestępstwa na szkodę M. N..

Przechodząc do poszczególnych argumentów podniesionych przez oskarżonego wskazać należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw aby twierdzić, że P. O. w toku rozprawy głównej przyznał się do przestępstwa, którego nie popełnił i że Sąd Rejonowy wyłącznie na tej podstawie wydał niekorzystne dla niego rozstrzygnięcie. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że wyjaśnienia oskarżonego zostały poddane przez wnikliwej analizie Sądu i skonfrontowane z innym, zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, którego ocena pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji nie naruszył zasady obiektywizmu odmawiając przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom P. O., w których zaprzeczył popełnieniu zarzucanego mu czynu i uznając za wiarygodne twierdzenia sformułowane na rozprawie głównej, w których się do niego przyznał. Co istotne przy tym, wartościując wypowiedzi oskarżonego Sąd I instancji nie kierował się kryminalną przeszłością oskarżonego ani żadnymi niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami, lecz treścią innych dowodów, ocenionych zgodnie z dyspozycją art. 7 k.p.k. W szczególności Sąd Rejonowy dostrzegł, że na sprawstwo i winę oskarżonego wskazują także zeznania pokrzywdzonego M. N. i wyjaśnienia współoskarżonego K. G., które złożył przed Sądem. Pokrzywdzony od samego początku toczącego się postępowania, także w czasie konfrontacji z oskarżonymi wskazywał, że sprawcami kradzieży portfela wraz z zawartością byli obaj oskarżeni. Poza tym opisał trasę, jaką pokonał z oskarżonymi od lokalu (...) do miejsca, w którym miało dojść do kradzieży. W tym zakresie jego wypowiedzi znalazły oparcie w nagraniu z monitoringu, na którym pokrzywdzony rozpoznał obu oskarżonych. Także K. G. po obejrzeniu nagrania na rozprawie i okazaniu mu zdjęć rozpoznał na nich siebie, a ponadto przyznał, że dopuścił się kradzieży wspólnie z oskarżonym P. O., z którym podzielił się skradzionymi pieniędzmi, co także przyznał oskarżony O..

W świetle przywołanych wyżej dowodów nie może budzić wątpliwości, że oskarżony P. O. wspólnie i w porozumieniu z K. G. dokonał zaboru portfela wraz z zawartością należącego do pokrzywdzonego M. N.. Rzecz jednak w tym, że prawidłowa rekonstrukcja przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem karnoprawnego osądu nie oznacza jeszcze, że wydany przez Sąd I instancji wyrok jest trafny. Opierając się na ustalonym stanie faktycznym Sąd przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa określanego w art. 278 § 1 i 5 k.k., w art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. i to w ten sposób, że wspólnie z K. G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela o wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 990 złotych oraz dokumentów, tj. dowodu osobistego prawa jazdy oraz 7 sztuk kart bankomatowych do różnych kont w bankach i to szkodę M. N.. Dokonując

subsumpcji ustalonych faktów pod ww. przepisy Sąd Rejonowy podkreślił, że oskarżony zabrał M. N. należący do niego portfel z pieniędzmi i kartami bankomatowymi i po oddaleniu się w bezpieczne miejsce, podzielił się pieniędzmi ze współoskarżonym. W przypadku pozostałych przedmiotów znajdujących się portfela oskarżeni rozporządzili nimi w nieustalony dotychczas sposób, przy czym podkreślić należy, że żadna ze skradzionych rzeczy nie została przez pokrzywdzonego odzyskana. Sąd Rejonowy wskazał, że zachowanie oskarżonego stanowiło niewątpliwie kradzież pieniędzy i dowodu osobistego. Przedmioty te obaj sprawcy zabrali ze sobą, a następnie rozporządzili jak swoją własnością. W przypadku dowodu osobistego porzucili go w nieznanym miejscu pomimo, że znając dane osobowe i miejsce zamieszkania jego posiadacza mogli go zwrócić, także w taki sposób, aby pozostać anonimowymi. W taki sam sposób postąpili z kartami bankomatowymi. Z kolei pieniądze przeznaczyli w całości na własne potrzeby. Natomiast ich zachowanie w odniesieniu do prawa jazdy wyczerpało znamiona jego usunięcia. Usunięcie dokumentu obejmuje bowiem wszelkie czynności prowadzące do czynienia go niedostępnym dla osoby uprawnionej i których skutkiem jest pozbawienie nad nim władztwa dotychczasowego dysponenta (tak Włodzimierz Wróbel w komentarzu do art. 276 k.k. [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k., Zakamycze, 2006).

Zdaniem Sądu Rejonowego zachowanie sprawców, w tym oskarżonego P. O. było także umyślne. Oskarżeni działali w zamiarze przywłaszczenia pieniędzy, które były głównym przedmiotem ich zainteresowania. W ocenie Sądu także w przypadku tych zachowań sprawców, które wyczerpały znamiona przedmiotowe przestępstw określonych w art. 275 § 1 k.k. oraz w art. 276 k.k. przyjąć należy, że objęte były one ich umyślnością. Zgodnie bowiem z treścią art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca chce go popełnić, to jest także wtedy, gdy przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi. Z zebranych dowodów wynika w sposób bezsporny, że oskarżenia zabrali pokrzywdzonemu cały portfel, nie wyciągając z jego wnętrza żadnych przedmiotów. Kierując się więc doświadczeniem życiowym oczywistym musiałoby być dla obu sprawców, że portfel taki zawiera nie tylko pieniądze, ale ze względu na jego przeznaczenie mogą znajdować się w nim oprócz dowodu osobistego i innych dokumentów, w postaci choćby prawa jazdy, także różnego rodzaju karty płatnicze i bankomatowe, co związane jest z coraz bardziej rozpowszechnionym obrotem bezgotówkowym w stosunkach handlowych. Sprawcy musieli więc, według Sądu, co najmniej przewidywać możliwość tego, że któryś z wymienionych dokumentów mógł znajdować się w jego wnętrzu i godzić się na ich przywłaszczenie i usunięcie (strony 4-5 uzasadnienia).

Z przywołanego wyżej toku rozumowania Sądu I instancji wynika, że oskarżony P. O. dokonał zaboru portfela, pieniędzy, dowodu osobistego i kart bankomatowych oraz usunięcia dokumentu prawa jazdy, który nie jest dokumentem tożsamości i nie może być przedmiotem przestępstwa z art. 275 § 1 k.k.

Wskazać jednak trzeba, że kradzież prawa jazdy powinna być rozpatrywana na gruncie art. 126 k.w., przewidującego odpowiedzialność m.in. za kradzież cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową. Przepis art. 276 k.k. uznaje bowiem za występki nie kradzież dokumentu, ale jego niszczenie, uszkodzenie, czynienie bezużytecznym, ukrycie lub usunięcie i to wtedy, gdy sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać dokumentem. Przypisanie sprawcy kradzieży dokumentu innego niż określony w art. 275 k.k. występkę z art. 276 k.k. jest zasadne wyłącznie wówczas, jeśli z kradzieżą będzie łączyła się któraś z czynności czasownikowych określonych w art. 276 k.k., np. ukrycie przez sprawcę dokumentu (tak wyrok SN z dnia 3 grudnia 2012 r., III KK 45/12, Lex nr 1231572). Zaistnienie tej okoliczności - jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku - stanowiącej znamię czynu zabronionego, powinno być jednak stwierdzone w opisie czynu przypisanego, co nie miało miejsca w rozpatrywanej sprawie. Jedynie w uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy stwierdził, że oskarżony dokonał usunięcia dokumentu. Usunięcie - w rozumieniu art. 276 k.k. - to jednak zabranie dokumentu z miejsca, w którym się stale znajduje, np. z archiwum, z akt sprawy (zob. m.in. M. Mozgawa, Komentarz do art. 276 Kodeksu karnego opublikowany w Lex Omega, T. Razowski, Komentarz do art. 276 Kodeksu karnego opublikowany w Lex Omega), a nie zabranie „tego miejsca” czyli portfela, jak miało to miejsce w analizowanym stanie faktycznym. Wobec tego subsumpcja tego elementu zachowania oskarżonego pod przepis art. 276 k.k. nie jest właściwa.

Co istotne przy tym, w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma także podstaw do zastosowania art. 126 k.w., przewidującego odpowiedzialność m.in. za kradzież cudzej rzeczy przedstawiającej wartość niemajątkową. Strona podmiotowa wskazanego wykroczenia obejmuje bowiem jedynie umyślność z zamiarem bezpośrednim kierunkowym

– w celu przywłaszczenia. Skoro więc Sąd Rejonowy ustalił, że działanie P. O. było ukierunkowane na zabór portfela i zawartych w nim pieniędzy pochodzących ze sprzedaży komputera, a zaboru innych przedmiotów dokonał niejako przy okazji przewidując ich obecność w portfelu i godząc się z tym faktem, to w istocie uznał, że w tym zakresie oskarżony działał z zamiarem ewentualnym, co wyklucza przypisanie mu czynu z art. 126 k.w. Z analogicznych przyczyn wyklucza to przypisanie oskarżonemu występku z art. 278 § 5 k.k. i 275 § 1 k.k., gdyż one również polegają na kradzieży określonych nimi przedmiotów, która wymaga ukierunkowanego na ten cel działania.

Wobec tego nie mogło budzić wątpliwości, że w okolicznościach niniejszej sprawy istniały podstawy wyłącznie do uznania, że oskarżony P. O. w dniu 4 grudnia 2013 roku we W., województwa (...), przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z K. G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela o wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 990 zł, w wyniku czego powstały łączne straty na kwotę 1040 zł na szkodę M. N., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.

W związku z tym należało zmienić zaskarżony wyrok we wskazanym wyżej sposób i to nie tylko na korzyść P. O., ale także, na podstawie art. 435 k.p.k., także na korzyść K. G., albowiem przemawiają za tym te same względy.

Konsekwencją powyższego jest także zmiana podstawy wymiaru orzeczonej wobec obu oskarżonych kary i to poprzez wyeliminowanie przepisu art. 11 § 3 k.k. Nie ma natomiast podstaw do zmiany orzeczonej wobec oskarżonego O. kary jednostkowej, której bezwzględny charakter kwestionował skarżący w wywiedzionej apelacji.

Za przypisany oskarżonemu występku z art. 278 § 1 k.k. grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Oskarżony został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Mając na uwadze karę wymierzoną P. O. za przypisane mu przestępstwo podkreślić należy, że jej wymiar oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Co ważniejsze jednak, kształtując jej wymiar Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności obciążające i łagodzące, które nie były przez oskarżonego kwestionowane. Kumulatywna kwalifikacja prawna zachowania oskarżonego nie miała decydującego wpływu na wymiar kary, stąd brak jest podstaw – wobec dokonanej w tym zakresie modyfikacji – do zmiany także wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Jednocześnie wskazać należy, że w świetle okoliczności niniejszej sprawy w pełni uzasadnione jest niezastosowanie przez Sąd Rejonowy instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Dobrodziejstwo probacji jest bowiem swoistym środkiem polityki karnej stosowanym wobec sprawców nadających się do oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach wolnościowych. Przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej, czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa. Uzależniona jest więc od tego, czy istnieją wystarczające podstawy do skonstruowania wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Swoje przekonanie w tym zakresie sąd opiera na obiektywnych przesłankach w postaci postawy sprawcy, jego właściwości i warunków osobistych, dotychczasowego sposobu życia oraz zachowania się po popełnieniu przestępstwa.

Mając na uwadze fakt wielokrotnej uprzedniej karalności oskarżonego P. O., zgodzić należy się z Sądem Rejonowym, że brak jest racjonalnych przesłanek do skonstruowania wobec oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej i do wymierzenia mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wprawdzie sam fakt uprzedniej karalności nie wyklucza w każdym przypadku skonstruowania wobec sprawcy pozytywnej prognozy kryminologicznej (tak m.in.: wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III KK 198/11, Lex nr 1109319, wyrok SA w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., II AKa 42/09, Lex nr 504090), jednakże analiza karty karnej oskarżonego pozwala stwierdzić, że jest on sprawcą niepoprawnych, notorycznie wracającym na drogę przestępstwa, wobec którego dotychczas stosowane kary i środki karne nie odniosły żadnego rezultatu. Skoro dotychczas podejmowane działania resocjalizacyjne nie odniosły żadnego skutku uznać należy, że oskarżony wymaga trwałych oddziaływań, które mogą zostać podjęte wyłącznie w warunkach izolacji więziennej. Tym samym wymienione powyżej okoliczności wskazują ponad wszelką wątpliwość, że nie tylko oskarżony ma lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego, ale również że brak jest jakichkolwiek podstaw do formułowania twierdzeń, że orzeczenie wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania to zmieni. Wręcz przeciwnie, zmiana zaskarżonego rozstrzygnięcia

i warunkowe zawieszenie orzeczonej kary 10 miesięcy pozbawienia wolności utwierdziłaby P. O. wyłącznie w przekonaniu, że jest on faktycznie bezkarny.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy połączona z obowiązkiem naprawienia wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody stanowi trafną reakcję karną na przestępstwo popełnione przez P. O., albowiem wymierzona kara należyście odzwierciedla stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu oraz zapewnia spełnienie celów kary. Podkreślenia wymaga, że w ocenie Sądu Odwoławczego tak ukształtowany wymiar kary nie wpłynie negatywnie na realizację względów ogólnoprewencyjnych oraz zapobiegnie wykształceniu w społeczeństwie błędnego przekonania o nadmiernej pobłażliwości organów sprawiedliwości wobec sprawców tego rodzaju przestępstw. Jednocześnie będzie ona stanowiła dla oskarżonego realną przestrożę przed lekceważeniem porządku prawnego, albowiem musi on w końcu zrozumieć, że popełnianie kolejnych przestępstw nie popłaca i każdorazowo będzie się wiązać ze zdecydowaną reakcją organów wymiaru sprawiedliwości.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1. wyroku:

- oskarżonych P. O. i K. G. uznał za winnych tego, że w dniu 4 grudnia 2013 roku we W., województwa (...), przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia portfela o wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 990 zł, w wyniku czego powstały łączne straty na kwotę 1040 zł na szkodę M. N., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k.,

- z podstawy wymiaru kary za przypisane oskarżonym przestępstwa wyeliminował przepis art. 11 § 3 k.k.

W pozostałym zakresie należało utrzymać zaskarżony wyrok w mocy, jak orzeczono w punkcie 2. wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w punkcie 3. wyroku. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego O. od kosztów procesu za postępowanie odwoławcze i nie wymierzył mu opłaty. Za zwolnieniem oskarżonego od kosztów procesu przemawiały jego sytuacja finansowa oraz fakt orzeczenia wobec niego przez Sąd I instancji bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Natomiast w zakresie dotyczącym oskarżonego K. G. kosztami procesu Sąd Okręgowy obciążył Skarb Państwa.

SSO Jarosław Komorowski